**Modlitwa poranna to kąpiel poranna,**

**Bóg na nią czeka, biegnę z daleka!**

**1.**

**Ref: Zatopieni w Bogu**, zatopieni w miłości,

Zanurzeni w łasce ojca Stwórcy wieczności.

1. Tam gdzie wkradł się grzech,

tam jest i śmierć.

Tam gdzie panuje rozpacz

tam pełno łez

tam gdzie niebo nad nami,

tam jest łaska Pana,

gdzie krzyż Chrystusa

śmierć jest pokonana.

1. Tam gdzie fałsz i zdrada

tam kłamstwo jest

tam nie znajdziesz szczęścia,

miłość nie liczy się

podnieść oczy do góry

Stwórcaukochał cię.

Dał ci rozum i serce.

W jego objęciach wejdź

1. Życie nie jest łatwe

Zasadzki ma. Szatan ojciec kłamstwa

O wieczność z nami gra

Pamiętaj o tym, że Stwórca zwyciężył śmierć. W Jego krzyżu zwycięstwo i życie wieczne też

 **2.**

1. **Ref: Powstań i żyj,** chociaż wokół mrok.,

powstań i żyj, dobro wielką ma moc,

powstań i żyj, choć upadłeś nie raz,

Jezus doda Ci sił, On zmartwychwstał byś żył,

Jezus doda Ci sił, On zmartwychwstał byś żył!

2.Ile trzeba łez, aby wrócić do Ciebie,

jak daleko oddalić się, by usłyszeć twój szept,

jak bardzo żałować, aby pękło to serce kamienne.

Ile trzeba łez, aby wrócić do Ciebie......

**3.**

1. **Języku ognia, przyjdź i płoń**

w naszych sercach;

Duchu miłości, przemieniaj nas.

Swe pocieszenie nam daj i nim wypełniaj;

Duchu nadziei, umacniaj nas.

**Ref. Przybądź Święty, niepojęty**

**z nieba na nas tchnięty Duchu!**

**Rozpal świętą, niepojętą,**

**z nieba na nas tchniętą miłość!**

**Nią ogarnij nas! Amen!**

**Nią ogarnij nas! Amen!**

2. Obłoku jasny, ochroń nas przed gniewem Złego;daj soli smak i światłu blask.

Nie daj się ukryć miastu Boga przedwiecznego;

osłaniaj je, strzeż jego bram.

3. Pocieszycielu,

radość swą ześlij z Nieba,

wszak Dobry ją obiecał nam.

Przerwij milczenie w imię

Syna - Słowa - Chleba;

najświętsze Tchnienie, wołaj w nas!

 **4**

**Ref. Nie mądrość świata tego,**

**Lecz Pana ukrzyżowanego**

**Głosimy, aż przyjdzie znów. /2x**

1. Bo Chrystus Jezus skałą serca mego

Odsunął kamień, serce z Ciała dał mi swego,

By nas na nowo zrodzićwstąpił w niebo,

Aby Świętego Duchazesłać nam, dlatego:

2. Zbawienie swoje z wiarą spożywajcie,

Zrodzeni w ogniu z Ducha,życiem rozgłaszajcie,

Że Tego, któregośmy krzyżowali

Bóg wezwał z martwych i do swojej chwały wziął stąd.

3. Idźcie i głoście Syna Boga Panem!

Krwią Jego imię wasze w niebie zapisane.

W Jego miłości wszystkich zanurzajcie,

Królestwa Jego: "Niechaj przyjdzie" przyzywajcie.

 5.

**Boga nie słuchał**, nie słuchał rad

człowiek na pomysł niemądry wpadł.

Że na piasku on swój zbuduje dom,

więc bez fundamentów

tuż nad morzem stawiał dom.

Nadeszła burza i przyszedł sztorm.

Fale zaczęły podmywać dom

miał człowiek zły plan.

Miał rację nasz Pan, dom zabrała woda,

człowiek wpadł do morza sam.

**Ref: Jeśli budować chcesz bez Boga Swój dom,**

**narażasz siebie i bliskich na sztorm.**

**Jezus nam daje wsparcie jak skała.**

**Przy Nim dom przetrwa i burzę i sztorm.**

2. Bóg architektem Murarzem ja

Rzekł Mądry człowiek pewnego dnia.

Na skalę swój dom, swój zbuduje dom

i w Skale sam wykuwał dzielnie stawiał trwały dom. Nadeszła burza i przyszedł sztorm.

Fale zaczęły otaczać dom

nie straszny był grom. Bo trwały był dom.

Kto słucha Chrystusa ten spokojny jest o dom. Ref:

**6.**

**Ile czekałem na tą chwilę**

Ile czekałem byś zechciał przyjąć Mnie

Ile czekałem, byś się odezwał

Byś w me ramiona w końcu wtulił się

Ja wiem dobrze co przeżywasz

Wiem też dobrze czemu płaczesz

I znam dobrze Twe cierpienie

Bo nigdy nie opuściłem Ciebie

Ref: Nikt Cię nie kocha tak jak Ja

Nikt Cię nie kocha tak jak Ja

Popatrz na krzyż oto dowód mej miłości

Nikt Cię nie kocha tak jak Ja

Nikt Cię nie kocha tak jak Ja

Nikt Cię nie kocha tak jak Ja

Popatrz na krzyż, to dla Ciebie, bo Cię kocham!

Nikt Cię nie kocha tak jak Ja

2. Ja wiem co chcesz Mi powiedzieć

Chociaż czasem nic nie mówisz

Wiem też dobrze to co czujesz

Choć tym ze Mną się nie dzielisz

Przy Twym boku wciąż kroczyłem

W trudnych chwilach niosłem Ciebie

Wiedz, że robię to bo Jestem

Twym najlepszym przyjacielem!Ref:

 **7.**

**Zbawienie przyszło przez krzyż,**Ogromna to tajemnica
Każde cierpienie ma sens,
Prowadzi do pełni życia.
Ref.: Jeżeli chcesz Mnie naśladować, to weź swój krzyż na każdy dzień
I chodź ze Mną zbawiać świat
Kolejny już wiek.
2. Codzienność wiedzie przez Krzyż, Większy im kochasz goręcej. Nie musisz ginąć już dziś, Lecz ukrzyżować swe serce.
3. Każde spojrzenie na krzyż
Niech niepokojem zagości,
Bo wszystko w życiu to nic
Wobec tak wielkiej miłości

 **8.**

**Golgoto, Golgoto, Golgoto**,
W tej ciszy przebywam wciąż rad. W tej ciszy daleki jest świat.
Ty koisz mój ból, usuwasz mój strach, gdy widzę Cię, Zbawco, przez łzy.
Ref.: To nie gwoździe Cię przybiły, lecz mój grzech, To nie ludzie Cię skrzywdzili,
Lecz mój grzech. To nie gwoździe Cię trzymały,
Lecz mój grzech. Choć tak dawno to się stało,
Widziałeś mnie.

2. Golgoto, Golgoto, Golgoto, Ja widzę Cię, Jezu mój, tam. Jak wiele masz sińców i ran!
Miłości Twej moc zawiodła Cię tam, uwolnić mnie z grzechów i win. Ref.:
3. Golgoto, Golgoto, Golgoto, Wspominam tak często ten dzień, Golgotę i słodki jej cień.
Gdy przyszłam pod Krzyż z ciężarem swych win, uwolnił mnie tam Boży Syn.
 **9.**

 **Krzyżu Chrystusa**, bądźże pochwalony, na wieczne czasy bądźże pozdrowiony!

Gdzie Bóg, Król świata całego

dokonał życia swojego.

2. Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony, na wieczne czasy bądźże pozdrowiony!

Ta sama Krew Cię skropiła,

która nas z grzechów obmyła.

3. Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony, na wieczne czasy bądźże pozdrowiony!

Z Ciebie moc płynie i męstwo,

w Tobie jest nasze zwycięstwo!

 **10.**

**Rozpięty na ramionach**
Jak sokół na niebie. Chrystusie, Synu Boga, Spójrz proszę na ziemię.
1. Na [ruchliwe](http://incontext.pl/st.js?t=c&c=4558&w=ruchliwe&s=1000) ulice, zabieganych ludzi, gdy dzień się już kończy, a ranek się budzi. Uśmiechnij się przyjaźnie z wysokiego krzyża. Do ciężko pracujących, których głód poniża.
2. Pociesz [zrozpaczonych](http://incontext.pl/st.js?t=c&c=4507&w=zrozpaczonych&s=1000), chleba daj głodującym, modlących Ciebie słuchaj i wybacz umierającym. Spójrz cierpienia sokole na wszechświat, na ziemię. Na cichy ciemny Kościół, dziecko wzywające Ciebie.
3. A gdy będziesz nas sądził, Boskie Miłosierdzie, prosimy, Twoje dzieci, nie sądź na miarę siebie.

11.

**Pewnej nocy łzy z oczu mych**
Otarł dłonią swą Jezus
I powiedział mi: "Nie martw się
Jam przy boku jest twym".
Potem spojrzał na grzeszny świat
Pogrążony w ciemności,
I zwracając się do mnie,
Pełen smutku tak rzekł:
ref: Powiedz ludziom, że kocham ich, że się o nich wciąż troszczę
Jeśli zeszli już z Moich dróg
Powiedz, że szukam ich
2. Gdy na wzgórzu Golgoty
Życie za nich oddałem
To umarłem za wszystkich
Aby każdy mógł żyć
Nie zapomnę tej chwili
Gdy mnie spotkał mój Jezus
Wtedy byłem jak ślepy
On przywrócił mi wzrok

 **12.**

**Bóg i tylko On**

Bóg i tylko On

Panem moim jest Jedynym

Panem moim jest na wieki

 13.

Rysuję krzyż z kropelką krwi i
Z jedną dużą łzą
Za krzyżem drzwi
Do nieba drzwi
Dla mnie otwarte są

Ref.
Za ten krzyż i Twoje łzy
Za serdeczne krople krwi
Jezu dziękuję Ci!
Za otwarte nieba drzwi
Drogą, którą szedłeś Ty
Jezu dziękuję Ci!

13.

Szukasz Boga wśród milionów ludzi

Szukasz Boga choć to wielu nudzi

Szukasz Boga choć Niebo zamglone

Szukasz Boga choć oczy zmęczone

1. **Patrzę w Niebo widzę ziemię**

**Patrzę w ziemię widzę drogę**

**A świat cały jakoś drzemie**

**Czy za Gwiazdą ruszyć mogę?**

1. **Tyle chmur widzę na niebie**

**I tak mało wciąż mam czasu**

**Tak mi często jest brak Ciebie**

**Szukam ciszy wśród hałasu**

1. **Gwiazdy błyszczą wciąż przez wieki**

**Lecz jest jedna, ja ją widzę**

**Bóg jest bliski, czy daleki?**

**A ja szukać wciąż się wstydzę**

Znajdę Boga wśród milionów ludzi

Znajdę Boga choć to wielu nudzi

Znajdę Boga choć Niebo zamglone

Znajdę Boga choć oczy zmęczone

**Nasz Bóg jest potężny w mocy swej**